

Trasę z Legnicy do Lubina pokonał złoty pociąg. Złoty, bo na pokładzie pociągu Kolei Dolnośląskich pasażerom towarzyszyły mistrzyni Polski w piłce ręcznej - szczypiornistki Zagłębia Lubin.



MKS Zagłębie Lubin, Koleje Dolnośląskie fot. mat. KD

Specjalny przejazd był możliwy dzięki współpracy dolnośląskiego przewoźnika z lubińskimi szczypiornistkami które po 10 latach odzyskały tytuł Mistrzyń Polski. W przejeździe uczestniczyli fani lubinianek, kadra szkoleniowa oraz przedstawiciele Kolei Dolnośląskich – jednego ze sponsorów lubińskiego klubu.

- Obecność w życiu lokalnej społeczności stanowi fundament działalności Kolei Dolnośląskich. Jesteśmy z Dolnego Śląska i wspieranie regionalnych drużyn sportowych jest dla nas czymś naturalnym. Cieszymy się z sukcesów i trzymamy kciuki przed finałem Pucharu Polski – komentuje Prezes Kolei Dolnośląskich, Damian Stawikowski.



zawodniczki MKS Zagłębie Lubin, Koleje Dolnośląskie fot. mat. KD

Złoty przejazd

Przejazd w relacji Wrocław-Głogów odbył się 20 maja. Pociąg odjechał z dworca kolejowego

w Legnicy z peronu IV o 9:42. Wydarzenie stanowiło wyjątkową okazję do spotkania z fanami Złotek. Celem podróży mistrzyń był Lubin, ich macierzysta miejscowość, do której po 10 latach przerwy powrócił tytuł najlepszych szczypiornistek w kraju.

- Cieszymy się, że są dziś z nami złote medalistki, mistrzynie Polski. Spółka wspiera nie tylko ten klub, ale także inne – od ekstraklasy, po czwartą ligę. To część misji społecznej Kolei Dolnośląskich, których siedziba znajduje się nieopodal, bo w Legnicy. Tym bardziej chcieliśmy zaakcentować tak wielki sukces drużyny z Dolnego Śląska. To dla nas wszystkich powód do radości – komentował Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich.

Podczas przejazdu zawodniczki wręczały plakaty z autografami oraz pozowały do zdjęć. Ich wizyta była dla pasażerów Kolei Dolnośląskich sporym zaskoczeniem. Podczas trasy Lubin-Legnica szczypiornistki spotkały na pokładzie m.in. pana Wiesława, który kibicuje im od dawna. Mistrzynie Polski po raz pierwszy zobaczyły łyż wzruszenia i radości u swojego kibica.

- Obecnie mieszkam w Legnicy, ale ukończyłem szkołę budowlaną przy ulicy Skłodowskiej w Lubinie dlatego kibicuję sportowcom z tych miast-zarówno drużynom męskim jak i kobiecym. Spotkanie w pociągu ze szczypiornistkami to jest dla mnie szok i wzruszenie, widać chyba, jak duże – mówi Wiesław Soroka, podróżny z Legnicy. Mężczyzna otrzymał na pamiątkę plakat z autografami całej drużyny.



Pociąg KD Legnica-Lubin fot. mat. KD

Dzięki spotkaniu z pasażerami na pokładzie pociągu, trasa do Lubina stała się nie tylko miłą przejażdżką dla szczypiornistek, ale też cennym doświadczeniem.

- Jest to bardzo miłe widzieć tak duże wzruszenie, to było dla nas wyjątkowe spotkanie. Cieszymy się, że gramy w piłkę ręczną bo to co robimy, sprawia też przyjemność innym - mówi Kinga Grzyb, kapitan Zagłębia Lubin. - Jest to także dodatkowa motywacja do dalszych zmagień. Szkoda, że nasi kibice teraz na hali nie mogli być z nami ale właśnie takie akcje powodują, że

możemy się z nimi spotkać - dodaje.



szczypiornistki w pociągu KD fot. mat. KD

Nowe mistrzynie

Na najlepszą drużynę piłkarek ręcznych w Polsce na dworcu kolejowym w Lubinie czekała grupa kibiców oraz dziennikarze. Spotkanie ze Złotkami na lubińskim dworcu bardzo się podobało zarówno piłkarkom jak i kibicom, którzy przyszli aby je powitać. Nie zabrakło pytań o mistrzostwo.

- Było to bardzo przyjemne, fajnie że kibice nas tak miło przywitali i jest to nas naprawdę ogromna radość, że kibice cieszą się z nami tym zwycięstwem i złotem, które osiągnęliśmy przed ukończeniem sezonu - mówi Kinga Stanisławczyk, rozgrywająca złotych szczypiornistek z Zagłębia Lubin.

Zawodniczki Zagłębia Lubin wygrały, aż 20 z 24 rozegranych meczy i ani razu nie przegrały w regulaminowym czasie gry. Imponujący wynik, dzięki któremu lubinianki zdobyły złoto to efekt ciężkiej pracy i dyspozycji prezentowanej na przestrzeni całego sezonu 2020/2021. To nie pierwsze zwycięstwo drużyny, szczypiornistki mają na swoim koncie osiemnaście medali Mistrzostw Polski.

- Dziś świętujemy wyjątkową chwilę i wspólnie możemy się nią cieszyć. Warto łapać te krótkie momenty, bo niebawem czeka nas praca, kolejny stres i znowu dążenie do następnych celów. Oczywiście naszym marzeniem jest, żeby sięgać jak najwyżej - mówi Bożena Karkut, trenerka piłkarek ręcznych Zagłębia Lubin.

Dla piłkarek zmagania na boisku nie dobiegły jeszcze końca. 30 maja odbędzie się ostatni mecz rozgrywek ligowych, natomiast 4 czerwca przed szczypiornistkami finał Pucharu Polski z Perłą Lublin.